

KSIĄDZ DOKTORANT

JAN JANUSZ KOŁECKI
RZECZOZNAWCA

* **OCENA I WYCENA** WYROBÓW Z META
LI SZLACHETNYCH, ZE SZCZEGÓLNYM UWZGLĘDNI
NIEM SZTUKI SAKRALNEJ I NUMIZMATÓW.

* **WYKŁADY**

* **KONSULTACJE**

POLSKA
85-097 BYDGOSZCZ
ul. Jagiellońska 25/36
tel. 21-03-19

Polskie Towarzystwo Numizmatyczne
Oddział w Gdańsku



Gdańskie Zeszyty
Numizmatyczne

Gdańskie Zeszyty

Numizmatyczne

Redaguje
zespół w składzie:

Aleksandra Szymańska

Miłosz Frąckowiak

Henryk Kościński

Aleksander Kuźmin

Fotografie: Alfons Kleina



WYDAWCA:

Polskie Towarzystwo

Numizmatyczne

Oddział - Gdańsk

Prezes Zarządu:

Aleksandra SZYMAŃSKA

Adres Redakcji: 80 - 958 GDAŃSK, ul. Mariacka 25/26 tel. 31 50 32
lub: 81 - 601 GDYNIA, ul. Apollina 38 (Al. Kuźmin)

Redakcja nie odpowiada za
treść zamieszczanych reklam
i ogłoszeń.

Za treść artykułów
odpowiedzialni są
autorzy.

Szanowni PTCzytelnicy

*Wydawca: PTN Oddział
Gdańsk uprzejmie zaprasza
wszystkich zainteresowanych
do zamieszczania reklam i
ogłoszeń na łamach
Gdańskich Zeszytów
Numizmatycznych.*

Cennik reklam czarno - białych:

- cała strona - 600 tys. zł,

- 1/2 strony - 300 tys. zł,

- 1/4 strony - 150 tys. zł

Ogłoszenia drobne - 1 słowo:

- 500 zł dla czł. PTN

- 1.000 zł dla pozostałych

Już dziś warto zarezerwować miejsce na reklamę swojej firmy

Polskie Towarzystwo Numizmatyczne
Oddział w Gdańsku

GDAŃSKIE ZESZYTY NUMIZMATYCZNE

NR 18/94



GDYNIA, grudzień 1994 r.

W NUMERZE:

MONETY Z BADAŃ ARCHEOLOGICZNYCH W CHMIELNIE	- Borys Paszkiewicz	str.3
ORT GDAŃSKI Z DWUKROTNIĘ POPRAWIONĄ DATĄ	- P. Bohdanowicz	str. 7
FALSZERSKI WARSZTAT MENNICZY W PUCKU	- J. Pieniążek	str.10
JUBILEUSZOWE MEDALE POLSKIEJ MARYNARKI WOJENNEJ	- A. Kotecki	str.13
Z ŻYCIA ZAMKU MALBORSKIEGO	- R. Włodarczak	str.17
WIADOMOŚCI Z KRAJU	- ALEMKA	str.20
JUBILEUSZ PROFESORA FRANCISZKA OTTO	- Al. M. Kuźmin	str.21
WYSTAWY	- ALEMKA i R.S.	str.22
REJESTR MEDALI GDAŃSKICH	- M. Frąckowiak	str.24



*Wesołych Świąt
Bożego Narodzenia
oraz
Szcześliwego Nowego Roku
byłym, obecnym oraz przyszłym*

PI CZYTELNIKOM

ŻYCZY

REDAKCJA

MONETY Z BADAŃ ARCHEOLOGICZNYCH W CHMIELNIE

Chmielno, średniowieczna siedziba kasztelana, należy niewątpliwie do ciekawszych stanowisk archeologicznych na Pomorzu Gdańskim. Było też przedmiotem badań pani dr Barbary Lepówny z Muzeum Archeologicznego w Gdańsku. W lipcu 1981 r. znaleziono we wnętrzu chmielńskiego kościoła parafialnego św. Piotra i Pawła 17 monet. Poza monetą nr 10 wystąpiły one między legarami podłogi starszego kościoła (obecny jest z XIX w.).

1. Kazimierz IV Jagiellończyk (1447-1492), szeląg gdański b.d., z lat 1457-1492/4. Kubiak II/1 lub 15, Orzeł w koronie; Kopicki I^h-i. 1,109 g, 20,1 mm, bardzo wytarty.

2. Zygmunt III (1587-1632), ternar łobżenicki r?, zapewne 1630. Opozda IIk, Rv. zapewne wariant 5, Av. odmiana główna. 0,347 g, 15,8mm.

3. Zygmunt III, grosz litewski 1625?, men. Wilno, Av. SIG:III:D G:REX PO M:D\I ., Rv. GROSS.MAG:DVCA:LIT 162[5?], obwódka wewnętrzna. Kopicki V, Czapski 1519 odm. interpunkcyjna. 0,862 g, 19,5 mm.

4. Zygmunt III, trojak koronny 1622, men. Kraków, Av. SIG III D G REX POL M D L ., Rv. GROS ARGE / TRIP REGN / POLO-NI. Czapski 1436. 1,48 g, 20,5 mm.

5. August III (1733-1763), szeląg elbląski 1763. Kopicki 357.3c. Czapski 9940. 0,626 g, 15,6 mm.

6. jw., 0,646 g, 16,2 mm.

7. jw., 0,516 g, 15,9 mm.

8. August III, szeląg gdański, r? (1754, 1757 lub 1760), 0,432 g, 16,1 mm, zniszczony. Widoczna rozeta przy herbie.

9. August III, szeląg toruński 1761. Kopicki 345.1a, Czapski 2961. 0,679 g, 16,4 mm, wycięcie po sąsiednim krążku.

10. August III, szeląg toruński 1763. Kopicki 345.3a, Czapski 2992. 0,506 g, 15,4 mm. Moneta znaleziona w pobliżu ołtarza.

11. August III, szeląg toruński 1763. Kopicki 345.3b, Czapski 2993. 0,632 g, 15,8 mm.

12. Stanisław August (1764-1795), szeląg gdański 1765. Plage 485. 0,553 g, 15,2 mm.

13. Stanisław August, szeląg gdański 1766. Plage 488. 0,641 g, 14,9 mm, ślady srebrzenia.

14. Prusy, Fryderyk Wilhelm (1640-1688), szeląg 16?? (1658?), men. Królewiec, Av. pod czapką elektorską ligatura FWC (Friedrich Wilhelm Churfurst), 16 - \, Rv. u góry i u dołu czwórliść, SOLID / DUCAT / PRUSS, końcówki wyrazów poza krążkiem. Bahrfeldt 1609?. 0,441 g, 15,0 mm, wytarty. Mimo nieczytelnej daty, na podstawie braku inicjałów mincmistrza i formy krzyżyka, można z dużym prawdopodobieństwem ustalić datę wybicia. Monety tego typu w ogóle bito tylko w latach 1657-1659.

15. Fryderyk II (1740-1786), trojak pruski 1783, men. Królewiec. Martin 183, Bahrfeldt nie zna. 1,326 g, 18,9 mm, zniszczone.

16. Fryderyk II, trojak pruski 1784, men. Królewiec. Martin 183, Bahrfeldt 2491. 1,853 g, 19,4 mm.

17. Szwecja, Gustaw II Adolf (1611-1632), szeląg elbląski 1634. Kopicki I.6. 0,538 g, 17,0 mm, skorodowany.

Znalezione monety pozwalają wyciągnąć wnioski dotyczące chronologii badanego kościoła i struktury obiegu monetarnego w rejonie Chmielna.

Znaleziska monet w kościołach są szczególną, choć częstą grupą odkryć numizmatycznych. W świątyniach nierzadko uboższa ludność ukrywała swe zasoby pieniężne, wykorzystując np. szczeliny starych murów. Są to na ogół niewielkie skarby, cza-

sem pojedyncze monety, zwłaszcza złote. Mury kścielne budziły zaufanie swą solidnością, a poza tym *sacrum* mogło dodatkowo gwarantować nietykalność takiego depozytu. Z innych powodów, badanych dziś przez etnografów, wkładano monety do grobów wraz ze zmarłymi chowanymi pod podłogą lub w sąsiedztwie kościoła. Wreszcie zbieranie kolekt czy żebractwo sprzyjały przypadkowym zgubom, zwłaszcza drobnych monet. Moneta, która wpadła w szpary posadzki lub drewnianej podłogi często była niemożliwa do odzyskania.

Na podstawie sytuacji znalezionych monet można sądzić, że są to przypadkowe zguby z kolekt. Na ogół są bardzo dobrze zachowane. I to wspiera przypuszczenie, że nie są to monety z grobów, z reguły bardzo zniszczone agresywną korozją. Dr B. Lepówna sądzi, że monety tkwiły w szparach drewnianej podłogi, a podczas rozbiórki kościoła w XIX w. obsunęły się między legary. Przeważają zguby świadectwem obiegu pieniężnego innym niż skarby. Do skarbów trafiały monety wyselekcjonowane według różnych kryteriów, na ogół najcenniejsze, jakie właściciel posiadał (choć bywały i inne sytuacje, np. chowano monety unieważnione, z którymi nie było co zrobić). Gubiono zaś monety przypadkowe, przy czym im większa była moneta, tym łatwiej było ją odszukać - i tym pilniej jej szukano. Dlatego dziś znajduwane monety pojedyncze sprzed wieków to prawie zawsze monety drobne.

Pod względem chronologii monety rozkładają się na wiek XV (1), XVII (5) i XVIII (11). Dominuje grupa monet ze stosunkowo nie długiego okresu 1754/60-1784. Pod względem pochodzenia mamy po 4 monety wybite w Gdańsku i w Elblągu, po 3 w Toruniu i w Królewcu i po 1 w Wilnie, Łobżeniczy i Krakowie. Przeważają więc monety lokalne, pruskie (Prus Królewskich i Książęcych). Pod względem wartości mamy do czynienia z 12 najdrobniejszymi monetami bilonowymi lub miedzianymi i z 5 matymi monetami srebrnymi, zawierającymi poniżej 1,5 g krusz-

cu. Znalaziono więc monety zdawkowe, ale mające w Prusach prawo obiegu. Szczególnie zwraca uwagę zestaw rzadkich XVIII-wiecznych szelągów miejskich. Po raz kolejny potwierdza on spostrzeżenie, że drobne monety, dziś rzadkie w kolekcjach, niegdyś obiegaly masowo, lecz nie trafiały do skarbów, które są głównym źródłem monet w zbiorach numizmatycznych.

Bardzo zużyty szeląg Kazimierza Jagiellończyka mógł znaleźć się w kościele późno, może nawet wraz z monetami z 1. połowy XVII w. Nie może służyć jako podstawa do datowania kościoła na XV w. Brak monet z 1. połowy XVIII w. wynika stąd, że w tym okresie w zasadzie nie bito szelągów dopuszczonych do obiegu w Prusach Królewskich. Brak szelągów miejskich z ostatniej trzecji XVII w. może być wytłumaczony tylko przypadkiem (w końcu wszystkich monet nie jest wiele - nie jest to próba statystycznie reprezentatywna) albo jakimiś względami technicznymi, w wyniku których w tym okresie monety nie wpadały pod podłogę w badanym rejonie (mogła być czymś przykryta). Monety te wystąpiły np. w Kanale Raduni, dokumentującym obieg monetarny na rynku gdańskim. Brak też monet fałszywych i zabezpieczonych (np. boratyniek).

Monety z podłogi kościoła w Chmielnie pozwalają stwierdzić, że konstrukcja określona jako podłoga starszego kościoła powstała zapewne (w postaci umożliwiającej wpadanie monet) w latach dwudziestych lub trzydziestych XVII w. i funkcjonowała do ostatniej ćwierci XVIII w.

Monety z Chmielna są w zbiorach Muzeum Archeologicznego w Gdańsku. Dziękuję Pani mgr Ewie Kazimierczak za ich udostępnienie do opracowania.

Borys Paszkiewicz

Literatura

E. Bahrfeldt, Die Münzen- und Medaillen-Sammlung in der Marienburg, t. I-VII, Danzig-Königsberg 1901-1929.

E. Hutten-Czapski, Catalogue de la collection des medailles et monnaies polonaises, vol. I-V, St. Petersburg-Cracovie 1876-1916.

E. Kopicki, Katalog podstawowych typów monet i banknotów Polskich oraz ziem historycznie z Polską związanych, t. I-VIII, Warszawa 1974-1983.

S. Kubiak, Monety i stosunki monetarne w Prusach Królewskich w 2 połowie XV wieku, Wrocław 1986.

K. Martin, Die Preussischen Münzprägungen von 1701-1786, Berlin 1976.

T. Opozda, Mennica Łobzenicka, Wrocław 1975.

K. Plage, Okres Stanisława Augusta w historii numizmatyki polskiej, Kraków 1913, reed. Warszawa 1970.

/Zdjęcia monet opisanych powyżej nie nadają się do zreprodukcji za co redakcja przeprasza Autora i PT Czytelników/

ORT GDAŃSKI Z DWUKROTNIIE POPRAWIĄNĄ DATĄ

Przeoglądając szczegółowe katalogi zagraniczne dość często natrafiamy na zdjęcia i opisy monet bitych stemplami z przebitą datą. Niekiedy występują też przebite znaki mennicze lub litery w legendzie. Zapis 1918/7 oznacza, że ostatnia cyfra została przebita z siódemki na ósemkę. Istniały dwie przyczyny przebijania dat (przy użyciu punc) lub rzadziej przerabiania za pomocą ryłca. Zdarzało się, że w mennicy po zakończeniu roku pozostawały nie zużyte stemple. Ponieważ stemple do bicia monet były dość drogie, często decydowano się na wykorzystanie starych stempli po dokonaniu na nich przeróbki. Bywało też, że rytownik pomylił się i chcąc naprawić swój błąd, przebijał na stemplu błędną datę na poprawną. W niektórych mennicach daty wybijały na stemplu ręcznie jeszcze w połowie XX wieku. Sprzyjało to powstawaniu błędów, a jednocześnie umożliwiało łatwą zmianę daty błędnej lub nieaktualnej na poprawną. Ostatnie przebitki dat na monetach amerykańskiej pochodzą z lat siedemdziesiątych.

P. BOHDANOWICZ - ORT GDAŃSKI...

siątych i osiemdziesiątych XX wieku (!), a ostatnie przypadki przebijania znaków menniczych na stemplach do monet USA miały miejsce w latach pięćdziesiątych.

Na monetach polskich przebite daty spotyka się raczej rzadko. Wyjątek stanowią siedemnastowieczne monety gdańskie. W mennicy gdańskiej często uaktualniano daty na dużych partiach niewykorzystanych w przeszłości stempli, mimo że bardzo dbano o jakość wykonania gdańskich monet. Najczęściej spotyka się orty gdańskie z datą 1624/3. Na 10 Aukcji Gdańskiego Gabinetu Numizmatycznego sprzedany został ort przedstawiony na zdjęciu. W jego opisie podana została data 1626/4. Zapis ten wydaje się jednak nieprawidłowy. Dokładna analiza rysunku ostatniej cyfry pozwala stwierdzić, że data została przebita dwukrotnie. Najprawdopodobniej rytownik wykonując stempel w roku 1623 pomyłkowo wybił datę 1626. Następnie zauważył swój błąd i poprawił dwie ostatnie cyfry daty 1623/26. Stempel z poprawioną datą nie został wykorzystany w 1623 roku i wraz z wieloma innymi stemplami został przerobiony w roku 1624. W ten sposób powstał stempel z datą 1624/23/26. Pod dużym powiększeniem widać, że cyfra 2 ma potrójny rysunek (na zdjęciu jest to niewidoczne). Zostało to spowodowane tym, że rytownik poprawiając ostatnią cyfrę pogłębiał również cyfrę sąsiednią. Ślad dwukrotnego poprawiania ostatniej cyfry nie budzi wątpliwości. Kropka znajdująca się między cyframi została częściowo zastąpiona przez czwórkę i zastąpiona przez nową kropkę wybitą nieco wyżej. Nie wydają się aby omawiana moneta pochodziła z roku 1626 (tak jak sugeruje to opis w katalogu aukcyjnym). Rytownik poprawiając datę starał się aby prawidłowa cyfra była wyraźna i dlatego zawsze starał się wybić ją bardzo mocno, a cyfrę znajdującą się pod spodem w miarę możliwości zamaskować i uczynić mniej czytelną (być może zaklepać lub zatrzeć w inny sposób). Rysunek czwórki jest na monecie niewątpliwie najgłębszy, trójka jest wyraźnie widoczna, lecz przzerwana i nie-



co płytsza od czwórki, natomiast szóstka jest bardzo płytka i widoczna tylko we fragmentach. Gdyby stempel pochodził z roku 1626 wówczas szóstka byłaby wybita na stemplu znacznie mocniej.

Przebitki dat na monetach polskich były dotychczas niedoceaniane. Autorzy katalogów pomijają je zwykle milczeniem lub co najwyżej wspominają o nich mimochodem, nie uważając ich za odrębne odmiany. Od pewnego czasu widać jednak w Polsce rosnące zainteresowanie odmianami tego rodzaju. Opisana tu odmiana należy niewątpliwie do rzadkości. Jest mało prawdopodobne aby rytownik dwukrotnie popełnił ten sam błąd, istniał więc zapewne tylko jeden stempel z trzema nałożonymi na siebie cyframi : 6, 3 i 4.

Paweł Bohdanowicz

FAŁSZERSKI WARSZTAT MENNICZY W PUCKU

W początkach lat 60-tych, bodajże w 1962r. odwiedził mnie ś.p. Paweł Groth. Podczas bytności u mnie Paweł Groth ofiarował mi 2 formy do odlewania monet 10 zł. - „Profil kobiety w wieńcu i chuście na tle promieniście ułożonych kłosów” z datą 1932 bez znaku mennicy.

Ofiarowując mi owe formy wyraził życzenie abym kiedyś opublikował wiadomość na ich temat, opowiadając mi w jaki sposób wszedł w ich posiadanie. A oto w przybliżeniu relacja P. Grotha:

„Podczas mojego pobytu w 1960 roku w Pucku u znajomych, ci wiedząc, że kolekcjonuję numizmaty podarowali mi, znalezione u siebie w domu na poddaszu formy odlewnicze do monet 10-cio złotych z 1932r., opowiadając przy okazji o okolicznościach znalezienia ich.

Otóż w latach 30-tych, aż do wybuchu wojny, dom ów za-



Formy odlewnicze do fałszowania monet

mieszkiwała m.in. zamożna rodzina żydowska. Zamożna, bo-
wiem ojciec rodziny posiadał samochód osobowy z szoferem,
co na owe czasy było nie lada luksusem. Wystarczy powie-
dzieć, że w tym czasie w starostwie puckim zarejestrowanych
było li tylko kilka samochodów. Wspomniany Żyd zajmował wraz
z rodziną obszerne mieszkanie, w którym jeden z pokoi był nie-
dostępny dla członków rodziny. W nim to prawdopodobnie ów
Żyd urządził sobie fałszerski warsztat odlewniczy.

Po wyprodukowaniu pewnej liczby fałszywych monet, wy-
jeżdżał samochodem najczęściej na wschód Polski i tam przy
pomocy i pośrednictwie innych Żydów rozprowadzał swoje fał-
szywe „produkty”.

Proceder ów nigdy nie został odkryty, a uprawiał go aż do
śmierci, która nastąpiła tuż przed wojną. Po śmierci fałszerza,
rodzina w tajemnicy ukryła owe formy na strychu domu.

Przy porządkowaniu i remoncie strychu w 1960 roku ów-
cześni lokatorzy tego domu odnaleźli te formy, a co ważniejsze
znaleziono także dwie fałszywe monety wyprodukowane w tych
formach.

Całe znalezisko przekazali Pawłowi Grothowi a ten z kolei
wręczył mi je na pamiątkę.

Jeden z dwóch kompletów form wykazuje dość znaczne
zużycie, drugi komplet jest mniej zużyty.

Poniżej przedstawię ilustrację fałszerskich form odlewni-
czych.

Ze znalezionych wraz z formami 2 monet fałszywych,
jedna zaginęła, a druga jest w stanie nie nadającym się do il-
lustrowania.

A oto dane metryczne fałszywej monety:

Srednica: - 33,9mm(max) 33,5mm(min) ;
krążek mocno zużyty, nieregularny ;
średnica oryginału: 34 mm ;
Waga: - 15,25 g.

waga oryginału - 22g.;

Grubość: - 2,5mm.

grubość oryginału - 2,6g;

Metal: - stop cyny, cynku, ołowiu (?) ;

oryginał - srebro próby 0,750 .

Moneta nosi ślady bielenia srebrem ?, cyną ?

Jerzy Pieniążek

Powyzszą notatkę zredagował i przygotował do druku **Al.M.Kuźmin**

Jubileuszowe Medale Polskiej Marynarki Wojennej

Rok 1993 był znanym czasem jubileuszu 75 rocznicy
utworzenia Polskiej Marynarki Wojennej. Podstawą dla tych ob-
chodów rocznicowych był rozkaz Naczelnika Państwa Marszał-
ka Józefa Piłsudskiego z dnia 28 listopada 1918 roku.
Dokument ten dał podstawę do działań organizacyjnych polskiej
sily wojenno-morskiej.

Tak znamienna rocznica nie mogła przejść bez echa. Ob-
chody rocznicowe zostały uświetnione przez liczne imprezy
nawiązujące do jakże wspaniałej karty bojowej w dziejach nie
tylko polskich, ale również państw z nami sprzymierzonych. Ob-
chody jubileuszowe to przede wszystkim czerwcowy zjazd kom-
batantów polskiej marynarki, liczne wystawy, sesje
popularno-naukowe i tym podobne imprezy.

Powagi tym obchodom dodało zapewne ukazanie się
dwóch medali pamiątkowych związanych z tą rocznicą.

Pierwszy z nich ukazał się za pośrednictwem Towarzys-
twa Wiedzy Wojennej. Medal ten został wybitny dwustronnie

przez Mennicę Warszawską w dwóch wersjach: tombak posrebrzany i oksydowany oraz tombak patynowany. Medal ma kształt owalu o wymiarach 6,5 cm x 5,7 cm. Na awersie znajduje się wklęsłe pole prostokątne o wymiarach 4 cm x 5,6 cm. Głównym elementem plastycznym jest wizerunek godła z czapki oficera Polskiej Marynarki Wojennej. W górnej części, po jego bokach znajdują się daty graniczne: 1918 (po lewej) i 1993 (po prawej). Pod godłem, w dwóch wierszach poziomych widnieje napis: MARYNARKA WOJENNA / RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ. Godło i napis zostały wykonane wypukłe. Powierzchnie otaczające to pole stanowią element plastyczny imitujący fale morskie. Przy prawym dolnym narożniku widnieje sygnatura Mennicy Warszawskiej.

Rewers posiada zbliżoną wersję plastyczną. Znajduje się również tutaj prostokątne pole, z tą jednak różnicą, iż jest ono wyniesione ponad powierzchnię medalu. Z prawej strony widnieje podobizna profilu marszałka Józefa Piłsudskiego. Po lewej stronie został zacytowany fragment historycznego rozkazu: Z DNIEM 28 LISTOPADA / 1918 ROKU / ROZKAZUJĘ / UTWORZYĆ / MARYNARKĘ / POLSKĄ / NACZELNIK PAŃSTWA. Pod cytatem widnieje faksymile podpisu Marszałka, którego jedna z liter wykracza poza krawędź dolną tego pola. Jak na awersie, tak i tu powierzchnię pomiędzy krawędziami medalu a tarczą stanowią stylizowane fale morskie.

Autorem projektu medalu jest Wojciech Czerniewski.

Drugim z omawianych medali może zapewne stanowić ogromny rarytas w kolekcjach medalierskich. Został on odlany dwustronnie w brązie. Jego średnica wynosi 9 cm. Głównym elementem plastycznym awersu jest profil marszałka Józefa Piłsudskiego wykonany wypukłe. Na profilu widoczny jest kołnierz munduru typu stójka z umieszczonym na nim w narożnikach oznaczeniami stopnia marszałka - dwie skrzyżowane buławy i orzełek. Wysokość tego wizerunku wynosi 6,8 cm.

Po prawej stronie zostały umieszczone inicjały autora: WK 93. Równoległe do krawędzi biegnie dookoła, wypukły napis: W 75 ROCZNICĘ UTWORZENIA FLOTY POLSKIEJ. Litery napisu mają wysokość 0,6 cm. Awers ma całkowicie gładkie tło. Zasadniczą część stanowi przytoczony w pełnym brzmieniu rozkaz o powołaniu Marynarki Wojennej:

„ Z dniem 28 listopada 1918 r. rozkazuję utworzyć / marynarkę polską mianując jednocześnie / pułkownika marynarki Bogumiła Nowotnego szefem sekcji Marynarki przy Ministerstwie Spraw Wojskowych. ”

Poniżej znajduje się faksymile podpisu Naczelnika, a pod nim data: „Warszawa, 28 listopad 1918 r. ”

Nad cytatem widnieje orzełek - godło Rzeczypospolitej, a pod nim napis Naczelnik Państwa. Zarówno orzełek jak również faksymile podpisu zostały wykonane wypukłe, zaś cały cytat został wryty wklęsłe.

Autorem tego medalu jest Wiesław M. Komorowski z Krakowa. Został on wykonany z lanego brązu, posrebrzony i oksydowany. Cała obróbka medalu została wykonana ręcznie. Całość nakładu wynosząca 16 egzemplarzy została wykonana i wydana sumptem autora.

Omówione powyżej fakty, powodują, iż medal ten stanowi niezwykle ciekawy i cenny obiekt sztuki medalierskiej. Ale nie tylko. Należy autorowi przyznać, iż medal ten został wykonany bardzo starannie. Niezwykle ciekawa jest strona plastyczna medalu, również w części cytującej Dekret Naczelnika Państwa w pełnym brzmieniu. Bardzo staranna obróbka medalu zwiela ten efekt. W ten sposób medal ten stanowi niezwykle wartościową pozycję również z punktu widzenia dydaktycznego i popularyzatorskiego. Stanowi on wspaniałą ilustrację jubileuszu PMW. Tym większa w tym zakresie zasługa autora, iż powstał on w tak odległym od morza miejscu, jakim jest Kraków. Ale przecież w czasach II Rzeczypospolitej, związek tego miasta z



morzem, to nie tylko Wisła. To również Stocznia S. Zieleniewskiego, która budowała monitory rzeczne dla flotyli Pińskiej. Tak więc medal Komorowskiego stał się klamrą spinającą owe 75 lat związków Krakowa z polską siłą wojenno-morską.

Andrzej Kotecki

Z ŻYCIA ZAMKU MALBORSKIEGO AUKCJA W WARSZAWIE

Działo się to w maju br. w Węgierskim Instytucie Kultury w Warszawie. Warszawskie Centrum Numizmatyczne zorganizowało kolejną siódmą ogólnopolską aukcję numizmatyczną.

W atmosferze złudnego spokoju rozpoczyna się licytacja małych krążków z brązu, srebra, złota i innych metali. Na początku „idzie” Starożytność: Grecja i Rzym. Następnie Średniowiecze: Anglia, Bułgaria, Czechy, Francja, Litwa, Niderlandy, Niemcy. Liczba licytujących rośnie w miarę zbliżania się do monet polskich i państw historycznie z Polską związanych.

O godzinie 16⁰⁰ przy pełnej sali zainteresowanych z całej Polski i zagranicy prowadzący rozpoczyna licytację od numeru 652 katalogu aukcyjnego. Od pozycji 683 pod młotek idą medale polskie i obce; chronologicznie od XVI do XX wieku włącznie.

Moje napięcie i zdenerwowanie rośnie. Mając do dyspozycji niewielką sumę pieniędzy, którą powierzyła mi dyrekcja na cele tej aukcji, zrezygnowałam z „walki” nawet o monety bite dawniej w Malborku. Licytator wywołuje pozycję 759 - jest to medal pruski wybity w 1772 roku na pamiątkę przyłączenia do Prus ziem polskich po I rozbiórce. Zainteresowanie obiektem jest duże. Wśród zebranych siedzą kolekcjonerzy polscy i niemieccy,

którzy chętnie widzieliby ten 56-gramowy krążek srebrny w swoich zbiorach. Z pozornie spokojną twarzą ale z wypiekami na policzkach obserwuję salę. Kiedy przy licytacji pozostają trzy osoby zdecydowanie, chociaż z mocno bijącym sercem i kropkami potu na dłoniach, wchodzi do gry. Mijają sekundy, może minuta i słyszę: „dziesięć milionów po raz trzeci dla numeru trzynastego” i uderzenie młotkiem. Już wiem, że udało się; medal znajdzie swoje miejsce w zbiorach Gabinetu Numizmatycznego Muzeum w Malborku. Po dokonaniu niezbędnego opracowania naukowego w przyszłości będzie uzupełniał medale na wystawie.



A teraz trochę historii sprzed 222 lat. W 1772 roku, 12 września miał miejsce pierwszy traktat rozbiorowy. 15 września do Malborka i zamku wkroczyły wojska pruskie. Oficjalna ceremonia przyłączenia tych ziem do Królestwa Pruskiego odbyła się w

Wielkim Refektarzu dnia 27 września. Mieszkańcy Malborka i okolic zostali zobowiązani do złożenia hołdu królowi pruskiemu Fryderykowi II, który na tę okoliczność wręczył magistratowi złoty medal. Także medal, tyle że bity w srebrze, zakupiłam na aukcji w Warszawie.

Na awersie medalu widnieje popiersie króla Fryderyka II w wieńcu laurowym i stroju antycznym, zwrócone w prawo. Na dole, z prawej strony, mała sygnaturka: I A (inicjał medaliera berlińskiego Jakuba Abrama). W otoku napis FRIDERICUS BORUSSORUM REX.

Na rewersie - z prawej strony siedząca postać Fryderyka II w stroju rzymskim, którego lewa ręka oparta jest na dwóch owalnych tarczach herbowych; prawą ręką trzyma z góry rozwiniętą mapę, na której zaznaczone są ziemie polskie wcielone do Prus z napisami: PRUS. VISTUL. NETZ. POMEREL. Z lewej strony klęcząca Pomerania przytrzymuje mapę od dołu. W otoku u góry REGNO REDINTEGRATO. Na dole w odcinku napis w trzech wierszach FIDES. / PRAESTITA. MARIEBURGI. / MDCCLXXII.

Roma Włodarczak.

WIADOMOŚCI Z KRAJU

Częstochowa. Niezwykle prężny Oddział Częstochowski Polskiego Towarzystwa Numizmatycznego wydał w bardzo oryginalnej formie "Spis treści" dotychczas wydanych 17 nr Magazynu Numizmatycznego.

Częstochowa. Ukazał się 18 nr Magazynu Numizmatycznego periodyku Częstochowskiego Oddziału PTN.

Bydgoszcz. W dniach 22 - 24 IX 1994r. odbyły się uroczystości związane z 400-leciem Mennicy Bydgoskiej. W dniu 23 IX odbyło się sympozjum naukowe poświęcone tej rocznicy. Referaty m.in. wygłosili:

Borys Paszkiewicz, Jerzy Piniński, Adam Musiałowski, Henryk Wojtulewicz, Irena Borowczak.

Następnie uczestnicy sympozjum zwiedzili wystawę "400 lecie mennicy bydgoskiej" w Muzeum Okręgowym w Bydgoszczy.

Sympozjum było doskonale zorganizowane. Organizatorzy przygotowali z tej okazji pięknie wydane referaty

wygłaszane na sympozjum oraz żeton upamiętniający tę podniostą rocznicę.

Białystok. W dniach 20 - 23 października odbyła się w Supraślu k/Białystoku sesja naukowa "**Białoruś, Litwa, Polska, Ukraina - wspólne dzieje pieniądza**". Sesja doskonale przygotowana zorganizowana była staraniem Zarządu Głównego PTN. Udział w sesji wzięło ok. 50 osób w tym 16 z za wschodniej granicy. Większość wygłoszonych referatów stała na bardzo wysokim poziomie. Teraz pozostało tylko oczekiwać na ogłoszenie drukiem referatów, do czego zobowiązał się Organizator.

BYDGOSZCZ. W dniu 26 października przypadła 40 rocznica utworzenia bydgoskiego oddziału PTN. Uroczystości jubileuszowe odbyły się 5 listopada w Klubie Pomorskiego Okręgu Wojskowego w Bydgoszczy.

ALEMK

JUBILEUSZ PROFESORA FRANCISZKA OTTO

W dniu 4 października prof. Franciszek Otto obchodził 90 rocznicę urodzin. Z tej okazji Zarząd Główny PTN uhonorował Dostojnego Jubilata Złotą Odznaką PTN. Gratulacje i życzenia długich lat w zdrowiu, w imieniu Członków Oddziału Gdańskiego PTN oraz Zarządu złożyli: Pani Prezes Aleksandra Szymańska, v-ce Prezes Pan Antoni Ziółkowski oraz Miłosz Frąckowiak i Aleksander M. Kuźmin.

Z okazji tego jubileuszu wykonano okolicznościowe na-

druki na banknotach. Profesor Franciszek Otto otrzymał wiele życzeń i gratulacji a m.in. od o.o. Paulinów z Jasnej Góry, gdzie przed laty do numizmatycznych zbiorów Jasnogórskich ofiarował swoją przebogata kolekcję, o czym donosiliśmy w 7 numerze GZN. Także Oddział Częstochowski PTN oprócz życzeń i gratulacji dla profesora wykonał nadruki okolicznościowe na banknotach. Reprodukje nadruków okolicznościowych podajemy poniżej.



AL. M. KUŹMIN - JUBILEUSZ PROFESORA...

PTN
ODDZIAŁ GDAŃSK

Wystawy.

W holu Gdańskiego Muzeum Archeologicznego czynna była wystawa pt. „**ORZEŁ ZNAK ŻOŁNIERZA POLSKIEGO**”. Wystawę zorganizował i ekspozował na niej swoje bogate zbiory Pan ppłk. **Konstanty Siekierski**.

- / -

Także w Muzeum Archeologicznym czynna jest przepięknie ekspozowana wystawa „**DYNASTIA PIASTÓW NA WSPÓŁCZESNYCH MEDALACH I MONETACH POLSKICH**”. Wśród ekspozowanych monet warto wymienić próby niklowe, które nieczęsto można podziwiać na wystawach. Ekspozycję znacznie upiększają tablice rodowodowe Piastów w formie stylizowanych drzew genealogicznych. Wszystkie eksponaty pochodzą ze zbiorów Pana doc. **Miłosza Frąckowiaka**, który przygotował i zorganizował wystawę ilustrując ją swój odczyt wygłoszony na comiesięcznych naszych zebraniach.

Gorąco polecamy zwiedzenie tej wystawy a zwłaszcza polecamy ją młodzieży szkolnej i nauczycielom historii.

ALEMKA

- / -

Przez okres prawie 6 miesięcy do 15 października czynna była w Klubie Garnizonowym Marynarki Wojennej w Gdyni-Oksywiu wystawa militariów, odznak i medali oraz

książek upamiętniająca dwie - przypadające w tym roku historyczne rocznice - pięćdziesiątą rocznicę Bitwy pod Monte Cassino i pięćdziesiątą rocznicę Powstania Warszawskiego.

Wystawę w oparciu o swoje zbiory zorganizowali członkowie Gdańskiego Oddziału PTN kol.kol. **Konstanty Siekierski** i **Romuald Sieradzki**.

Kolega K. Siekierski zaprezentował odznaki, oznaki i odznaczenia związane z tymi rocznicami. Natomiast kolega R. Sieradzki zaprezentował w 5-ciu gablotach:

1. Ok. 30 medali dotyczących Bitwy pod Monte Cassino oraz, jako uzupełnienie tematu, książki.

Wśród pokazanych medali, w większości tzw. "mennicznych", kilka z nich, w tym bitych w srebro, stanowiąby ozdobę niejednej kolekcji. W szczególności zaś wydany w 1969 r. przez Polish-American Numismatic ASSN Chicago piękny medal na 25-lecie tej Bitwy.

Natomiast wśród książek zwracało uwagę pierwsze rzymskie wydanie trzypięciotomowego dzieła z lat 1946-1947 pod tytułem "Bitwa o Monte Cassino" autorstwa Melchiora Wańkowicza.

2. 79 medali tematycznie związanych z Powstaniem Warszawskim, jego dowódcami i sławnymi oddziałami. Wśród tych medali znajduje się również kilka naprawdę "cyme



Autorzy wystawy (od lewej) K. Siekierski, R. Sieradzki

li", by wymienić tylko medal wybity z okazji 50-lecia powstania Oddziału do Zadań Specjalnych Kierownictwa Dywersji Komedy Głównej Armii Krajowej "PARASOL", na którego rewersie tarcza pokryta jest emalią. Medal ten wybita Mennica Warszawska w niewielkim nakładzie 50-ciu sztuk. I ten temat uzu-

pełniony został o albumy i książki, wśród których na uwagę zasługiwała wydana w 1981 r. przez Niezależną Oficynę Wydawniczą NOWA - "Armia Podziemna" - T. Bora-Komorowskiego.

R.S.

REJESTR MEDALI GDAŃSKICH

Ciąg dalszy (3)

44. 1973 POLSKIE PRZEDSIĘBIORSTWO FRACHTOWANIA, herby Gdyni, Gdańska, Szczecina i Kołobrzegu, MW, Bronisław Tusk, Ø 70, tombak srebrzony, 300 szt. patynowany 400 szt. Polfracht Gdynia. I-563. Wznowiony w 1974 r., srebrzony 200 szt.
45. 1973 GDAŃSKI PUŁK OBRONY TERYTORIALNEJ IM. GEN. J. WYBICKIEGO 1963-1973. Tadeusz Gajor, Ø 68, tombak złocony, matowy. PAN - Biblioteka Gdańska 1663.
46. 1973 XXV ROCZNICA WODOWANIA s/s SOŁDEK 6.XI.1948 - 6.XI. 1973. STOCZNIA GDAŃSKA IM. LENINA. Zygfryd Korpalski, owalny 70x53,, tombak w odcieniu błyszczącej miedzi, wgłębienia czernione oraz w odcieniu matowej miedzi. PAN - Biblioteka Gdańska 1664, MIR - 134, Morze Nr 1/1974.
47. 1973 VI Biennale Fotografiki Krajów Bałtyckich, Gdańsk 1973. Nagroda za najlepszy zestaw prac Piotr Solecki 86x72, otów, Związek Polskich Artystów Fotografików, Okręg Gdański. Gdańskie Towarzystwo Przyjaciół Sztuki. PAN - Biblioteka Gdańska 1665.
48. 1973 XXV LAT GŁOSU WYBRZEŻA R. Herb Gdańska z lwami i napis: GDAŃSK 1948-1973. Zdzisław Król Ø 72, tombak w odcieniu ciemnego srebra. MIR - 133.
49. 1973 X ROCZNICA POWSTANIA SEKCJI NUMIZMATYCZNEJ PTAIN w GDAŃSKU 1963-1973. R. W trzech okręgach: orzeł, moneta gdańska i koga gdańska. Lany, Józef Kawecki, nieregularne koło Ø 80. Wydany staraniem ówczesnego prezesa sekcji Jerzego Dańkiewicza. MIR - 141, Gdańskie Zeszyty Numizmatyczne Nr 1, Gdańsk 1988.

Mitosz Frąckowiak



"H O B B Y"

SKLEP NUMIZMATYCZNO - FILATELISTYCZNY
GDYNIA, TARGOWISKO BATORY, PAWILON NR 63

PONIEDZIAŁEK - PIĄTEK 10⁰⁰ - 18⁰⁰

SOBOTA 10⁰⁰ - 16⁰⁰

*****SKUP * SPRZEDAŻ * KOMIS * WYCENA*****

- ♦ MONETY ♦ ZNACZKI POCZTOWE
- ♦ BANKNOTY ♦ STARODRUKI
- ♦ MEDALE ♦ STARE WIDOKÓWKI
- ♦ LITERATURA FACHOWA ♦ ZEGARKI KIESZONKOWE

***** SPRZEDAŻ *****

- ♦ WYKRYWACZE METALI SZLACHETNYCH
- ♦ NAJLEPSZYCH FIRM ŚWIATOWYCH
- ♦ AKCESORIA KOLEKCYJONERSKIE
- ♦ ***** USŁUGI *****
- ♦ POSZUKIWANIA W TERENIE I W OBIEKTACH ZAMKNIĘTYCH
- ♦ - NA ZLECENIE KLIENTA
- ♦ PROFESJONALNA WYCENA I OCENA
- ♦ DORADZTWO



Z A P R A S Z A M Y